

Sygn. akt III RC 102/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2012 r.

Sąd Rejonowy w Bolesławcu III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący : SSR Izabela Łukawska

Protokolant : Dagmara Pietrzak

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2012 r. w Bolesławcu

sprawy z powództwa K. P. (1)

przeciwko W. P.

o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

oraz z powództwa W. P.

przeciwko K. P. (1)

o podwyższenie alimentów

I- powództwa oddala;

II- zasądza od Skarbu Państwa, na rzecz adwokata M. W. kwotę 840 zł (osiemset czterdzieści złotych), tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej i powódce z urzędu, oraz dalsze 193,20 zł (sto dziewięćdziesiąt trzy złote, 20/100 złotych) tytułem podatku VAT, łącznie 1033,20 zł (jeden tysiąc trzydzieści trzy złote 20/100 złotych);

III- nie obciąża powoda oraz pozwanej kosztami procesu.

Sygn. akt III RC 102/12

UZASADNIENIE

Powód K. P. (1) w pozwie z dnia 05.03.2012r. skierowanym przeciwko W. P. wniósł o ustalenie, że jego obowiązek alimentacyjny orzeczony wobec pozwanej wyrokiem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze sygn. akt IC 1320/01 wygaś z dniem złożenia pozwu oraz zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu roszczenia powód wskazał, że rozwód został orzeczony z winy obu stron, a na rzecz pozwanej zostały zasądzone alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie. Powód wskazał, że zarówno w trakcie trwania małżeństwa jak i w okresie separacji jedynie powód ponosił ciężar utrzymania syna, pozwanej i gospodarstwa domowego. Pozwana została uznana za osobę częściowo niezdolną do pracy i przyznana została jej renta. Po rozwiązaniu małżeństwa powód w dalszym ciągu utrzymywał rodzinę, finansował edukację pełnoletniego syna, jego kurs prawa jazdy i płacił alimenty na rzecz żony. Do chwili obecnej pozwana nie starała się podjąć żadnej pracy zarobkowej, mimo że stan zdrowia umożliwia jej podejmowanie aktywności w tym zakresie. Stan niedostatku podnoszony przez pozwaną w dużym stopniu wynika z braku chęci podjęcia zatrudnienia. Posiada ona co prawda orzeczenie o częściowej niezdolności do pracy, jednakże nie jest całkowicie pozbawiona możliwości podjęcia pracy zarobkowej. Pozwana mieszka z pełnoletnim synem, który ponosi praktycznie wszystkie koszty związane z utrzymaniem mieszkania. Ponadto w wyniku podziału majątku powód został zobowiązany do zapłaty na rzecz pozwanej tytułem wyrównania udziałów kwoty 22 970,86 zł w dwóch ratach. Pozwana nie przeznaczyła tych pieniędzy na leczenie, co mogłoby spowodować poprawę jej stanu zdrowia, a to

powaliłoby na podjęcie pracy. Pomimo schorzeń jakie wymienia pozwana, wykazuje się ona znaczną aktywnością wnosząc od sądu sprawy w przedmiocie zmian alimentów na siebie, czy alimentów na syna. Jest osoba bardzo zaradną i bardzo inteligentną. Pozwana posiada wykształcenie średnie ogólnokształcące, przez 3 lata pracowała jako referent ds. pracowniczych. Posiada bardzo dobrą znajomość obsługi komputera. Posiada umiejętności szycia i zdolności manualne. Obecna sytuacja materialna i zdrowotna powoda uległa znaczącym zmianom. Powód przez lata świadczył pracę o najwyższym stopniu ryzyka jako ratownik górniczy co nie pozostało obojętne dla jego stanu zdrowia fizycznego i psychicznego. Z uwagi na przejście na emeryturę jego dochody uległy zmniejszeniu.

W odpowiedzi (k. 70-72) pozwana W. P. wniosła o oddalenie powództwa i podniosła, że radykalnie pogorszyła się sytuacja jej i jej syna, który jest na jej całkowitym utrzymaniu. Obecnie otrzymuje rentę w kwocie 542 zł miesięcznie. Oprócz tego otrzymuje od powoda alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie. Pozwana ponosi opłaty: za mieszkanie - 472,82 zł, prąd - (bojler – podgrzanie wody) – 600 zł, gaz – 71,25 zł, tv, internet, telefon – 90,88 zł. Leki na receptę, które muszą systematycznie zażywać ona i syn, za okres od grudnia 2011r. do marca 2012r. kosztowały 1,311,87 zł czyli miesięcznie 437,29 zł. Pozwana podniosła, że od 26 lat choruje na nasiloną nerwicę lękowo-depresyjną. Od roku choruje na tarczycę, na silną anemię, która powoduje nadciśnienie tętnicze, zakrzepicę, refleks, alergię, łuszczycę i grzybicę. W takim stanie, gdy sama potrzebuje pomocy musi utrzymywać i leczyć syna K., który od 12 lat choruje na padaczkę z powikłaniami. Wymaga on leków, spokoju i całonocnej opieki z powodu napadów padaczkowych. Syn nie ma żadnych dochodów, choroba powoduje ograniczenia w możliwości podjęcia pracy, a w UP nie ma dla niego ofert pracy. Sytuacja finansowa pozwanej jest tragiczna. Nie ma możliwości podjęcia pracy. Szukała pracy przez internet, kilka razy została oszukana, wpłaciła pieniądze, a zarobić nie było można.

W pozwie z dnia 08.08.2012r. W. P. wniosła o podwyższenie alimentów od K. P. (1) na swoją rzecz z kwoty po 400 zł do kwoty po 1000 zł miesięcznie. Podniosła, że w momencie kiedy zostały zasądzone alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie syn stron K., chory na padaczkę otrzymywał od ojca alimenty również w kwocie po 400 zł miesięcznie, które zostały uchylone w 2004r. W. P. wskazała, że jej dochody są niewystarczające na opłaty, jedzenie i leki. Dotychczas W. P. radziła sobie dokładając brakującą kwotę z tych odłożonych „na czarna godzinę”, które otrzymała po podziale majątku. Niestety pieniądze te się już skończyły.

W odpowiedzi na ten pozew K. P. (1) na rozprawie w dniu 04 października 2012r. oświadczył, że przez wiele lat łożył na żonę i dziecko. Ma tego dość, przeszedł na emeryturę i musi się zacząć leczyć.

Postanowieniem z dnia 09 sierpnia 2012r. Sąd połączył sprawę z powództwa W. P. przeciwko K. P. (1) o podwyższenie alimentów ze sprawą z powództwa K. P. (1) przeciwko W. P. o wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Prawomocnym wyrokiem z dnia 18 czerwca 2003r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze orzekł rozwód K. P. (1) i W. P. z winy obu stron. Sąd zasądził od K. P. (1) na rzecz W. P. alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie. Wówczas W. P. mieszkała wraz z synem stron K. P. (2) w mieszkaniu stron położonym w B. przy ul. (...). K. P. (2) miał wówczas 21 lat i uczęszczał do kolejnej szkoły ponadpodstawowej. Cierpiał na epilepsję. Miał zasądzone

od pozwanego alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie (od 1997r.) . W. P. nie pracowała i otrzymywała rentę w kwocie po 387 zł oraz alimenty od K. P. (1) w kwocie po 300 zł (zabezpieczone w sprawie o alimenty wniesionej w 2001r.) . Była zaliczona czasowo do osób częściowo niezdolnych do pracy. Na co dzień zajmowała się dwójką dzieci sąsiadki opiekując się nimi i pomagając im w odrabianiu lekcji. K. P. (1) pracował wtedy jako górnik elektromonter i zarabiał 2500 zł miesięcznie. Ponadto z tytułu pracy jako ratownik górniczy otrzymywał miesięcznie kwotę od 1200 zł do 1400 zł. Opłacał czynsz za lokal w którym mieszkał w kwocie 400 zł . Ponadto opłacał czynsz za mieszkanie w B. przy ul (...) w kwocie po 640 zł miesięcznie, gdzie mieszkała jego żona z synem, opłacał rachunki za energię, gaz, wodę oraz spłacał narosłe zaległości. Miesięcznie stanowiło to kwotę ok. 1500 zł. Stan zadłużenia mieszkania na dzień 25.03.2003r. wynosił 7620 zł.

(dowód: akta Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze IC 1320/01- w załączeniu).

Powód K. P. (1) zatrudniony był do dnia 31.12.2011r. W roku 2008 osiągnął dochód w kwocie 260.140,17 zł, w 2009r. – 201.946,59 zł, w 2010 - 215.511,19 zł, w 2011 - 214.226,40 zł . Obecnie powód K. P. (1) od 01.01.2012r. jest na emeryturze. Otrzymuje emeryturę w kwocie netto 4600 zł miesięcznie. Co roku otrzymuje dodatkowo deputat węglowy w kwocie ok. 2000 zł. Powód mieszka ze swoją konkubiną M. O. w jej mieszkaniu. Jego konkubina pracuje i zarabia ok. 1200 zł. Czynsz za mieszkanie w którym mieszkają wynosi 450 zł miesięcznie. Mieszkanie ogrzewane jest gazem. Roczne opłaty za światło, gaz wynoszą ok. 6000 zł. Powód leczy się z powodu schorzeń kręgosłupa, stawów, nadciśnienia. Korzysta zarówno z leczenia refundowanego przez NFZ, jak też z prywatnych wizyt lekarskich, m.in. u neurologa kilka razy w tygodniu, koszt wizyty to 150 zł. Powód przeszedł zabieg artroskopii kolana. Miesięcznie na lekarstwa i wizyty lekarskie wydaje ok. 1500 zł. Powód zamierza zakupić dla siebie aparat słuchowy, przewidywany koszt to kwota od 6000 zł - do 9500 zł. Konkubina powoda M. O. choruje na tarczycę i kręgosłup. W 2011r. powód z konkubiną byli na wakacjach na (...). Wyjazd kosztował 14 tys. na dwie osoby. W 2012r. byli na wczasach w (...)(koszt od jednej osoby 3000 zł) oraz przez tydzień w (...). Powód opiekuje się chorym ojcem, który mieszka sam, podobnie jak powód w B.. Ojciec powoda otrzymuje emeryturę w kwocie ok. 2000 zł . Ma kłopoty z pamięcią. Powód zakupuje dla ojca leki, pampersy, specjalne materace. Obecnie powód nie ma dostępu do środków pieniężnych ojca i musi wykladać swoje pieniądze. W ostatnim miesiącu na zakup leków i środków higienicznych dla ojca wydał ok. 700 zł. Emerytura ojca powoda wystarcza na pokrycie jego wydatków. Powód musi opiekować się ojcem , ponieważ jego brat mieszka za granicą, a siostra w W..

(dowód: zeznania powoda K. P. (1) k. 368, decyzja emerytalna powoda k. 17. zeznania świadka M. O. k. 313, pismo Urzędu Skarbowego o dochodach powoda k. 334, zaświadczenia lekarskie dotyczące stanu zdrowia powoda k. 34-43, 48-57, 100 - 104, 115- 122 kosztorysy aparatu słuchowego k. 44-47).

Pozwana W. P. ma lat 58 , nie posiada wyuczonego zawodu. Jeszcze przed urodzeniem dziecka w 1982r. i krótko po jego urodzeniu pracowała jako pracownik ds. socjalnych. Potem już nie pracowała. Pozwana ma maszynę do szycia, potrafi szyć. Tego rodzaju czynności wykonywała ostatnio dla sąsiadki naprawiając jej spodnie. W dalszym ciągu ma orzeczoną rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Obecnie na okres do 31.05.2014r. Otrzymuje rentę w kwocie 590,78 zł. W 2011r. osiągnęła przychód w kwocie 6687,88 zł. Pozwana mieszka z synem Stron K. P. (2) w 3-pokojowym mieszkaniu spółdzielczym o powierzchni 63,6m². W wyniku podziału majątku dorobkowego stron w 2006r. pozwana otrzymała od powoda tytułem wyrównania udziałów kwotę 22 970,86 zł. Pozwana ponosi następujące opłaty miesięczne za mieszkanie: czynsz 472,82 zł, prąd (bojler na ciepłą wodę) - 600 zł , gaz - 71 zł , tv, telefon, internet k 90 zł . Pozwana choruje na nerwicę lekowo- depresyjną, anemię, nadciśnienie, zakrzepicę alergię. Pozwana często zakupuje leki na siebie i syna. Na ten cel wydała następujące kwoty : w dniu 09.12.2011r. - 162,28 zł, 29.12.2011r. - 961,13 zł, 07.03.2012r. – 188,436 zł. Obecnie pozwana nie jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna. Zgodnie z zaświadczeniem lekarza psychiatry J. K. (1) z dnia 21.04.2012r. pozwana z powodu przewlekłych zaburzeń neurogennych winna być przesłuchana w miejscu zamieszkania. Jak wynika z zaświadczenia lekarza psychiatry J. K. (1) z dnia 04.06.2012r. pozwana W. P. z uwagi na rozpoznanie choroby : przewlekłe zaburzenia lękowe, wskazane jest jej przesłuchanie w miejscu zamieszkania.

(dowód: zeznania pozwanej W. P. k. 195-197, decyzja emerytalna pozwanej k. 205-206 , PIT W. P. za 2011r. k. 73, pismo o wysokości opłat za mieszkanie k. 74, faktury za zakupione lekarstwa k. 75 – 77, rachunki z tytułu opłat za energię elektryczną k. 79 i za gaz k. 81, zaświadczenia lekarskie pozwanej W. P. k. 83- 89, pismo PUP w B. k. 113 zaświadczenie lekarza psychiatry o stanie zdrowia pozwanej k. 126 , 151).

Z powodu stanu zdrowia pozwana od ok. 5-6 lat nie wychodzi z domu. Ostatnio wyszła w 2007r. Nie może przebywać w małych , zamkniętych pomieszczeniach. Nawet z łazienki korzysta przy otwartych drzwiach. Zakupy robią jej sąsiedzi lub syn , jeśli się dobrze czuje. W ten sam sposób opłaca rachunki. Wizyty lekarskie odbywają się w domu pozwanej. Do domu przychodzi również pielęgniarka jeśli trzeba zrobić pozwanej zastrzyki lub pobrać krew do badani. Następnie tą krew ktoś musi odwieźć do laboratorium .

(dowód: zeznania pozwanej W. P. k. 195-197, zeznania świadków K. P. (2) k. 193-194, A. S. k. 311-312, W. Z. k. 312).

Pozwana zużyła środki pieniężne w kwocie ok.22 tys. zł, które otrzymała od pozwanego w 2006r. w wyniku wyrównania udziałów przy podziale majątku. Zużyła je dokładając systematycznie do kosztów utrzymania swojego i syna, w sytuacji kiedy bieżące dochody nie były wystarczające na pokrycie kosztów utrzymania. Kiedy pozwanej zabraknie na opłacenie podstawowych rachunków czasami pomaga jej matka, siostra czy bratowa. Pozwana poszukiwała pracy przez internet, takiej pracy, która mogłaby wykonywać w domu. Dwa razy została oszukana. Raz zapłaciła 200 zł, raz 39 zł, za to, żeby mogła wejść na określoną stronę internetową oferującą pracę, po czym okazało się, że nie ma tam żadnych propozycji. Pozwanej nie udało się znaleźć pracy, którą mogłaby wykonywać bez wychodzenia z domu.

(dowód: zeznania pozwanej W. P. k. 195-197).

Pozwana korzysta regularnie ze świadczeń pomocy społecznej. W 2011r. otrzymała zasiłek celowy w kwocie 400 zł na opłacenie kosztów energii. Ponadto otrzymała bony żywnościowe w okresie od kwietnia 2011r. do czerwca 2012r. o łącznej wartości 2000 zł.

(dowód: pismo MOPS w B. k. 296).

Mieszkający z pozwaną syn stron K. P. (2) ma 30 lat, nie pracuje. Zarejestrowany jest jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku. Od kilku lat choruje na epilepsję. Do 30.04.2012r. miał orzeczone lekki stopień niepełnosprawności. Zgodnie z zaświadczeniem lekarza psychiatry J. K. (2) P. od ok. 10 lat choruje na padaczkę oraz występuje u niego ograniczone zaburzenie osobowości. Wymaga opieki osoby trzeciej. Jak wynika z zaświadczenia lekarza psychiatry J. K. (1) z dnia 04.06.2012r. K. P. (2) z uwagi na rozpoznanie choroby : epilepsja, wskazane jest jego przesłuchanie w miejscu zamieszkania. W okresach kiedy K. P. (2) czuł się lepiej podejmował pracę. Po zatrudnieniu na czas określony nie przedłużano z nim umowy. K. P. (2) starał się o rentę z ZUS, ale otrzymał decyzję odmowną. W dniu 02.09.2012r. K. P. (2) został dwukrotnie przywieziony do Szpitala po ataku drgawek, w czasie którego doznał urazu głowy. Za drugim razem stracił przytomność.

(dowód: zeznania pozwanej W. P. k. 195-197, zeznania świadka K. P. (2) k. 193-194, zaświadczenie lekarskie K. P. (2) k. 91, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 91, zaświadczenie lekarza psychiatry k. 127, 153, decyzja o uznaniu K. P. (2) za osobę bezrobotną k. 173, zaświadczenia o pobycie K. P. (2) w Szpitalu k. 302-303).

Spółdzielnia Mieszkaniowa w B., do której należy mieszkanie zajmowane przez pozwaną nie dysponuje obecnie mieszkaniem na zamianę o mniejszym metrażu. Koszt eksploatacji za 1 m² mieszkania zajmowanego przez pozwaną wynosi 1,48 zł. Jest to jedna z najniższych stawek za eksploatację mieszkań znajdujących się w zasobach Spółdzielni.

(dowód: pismo Spółdzielni Mieszkaniowej w B. k. 284-285).

Sąd zważył co następuje:

Bezsporne w sprawie jest, że prawomocnym wyrokiem z dnia 18 czerwca 2003r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze orzekł rozwód K. P. (1) i W. P. z winy obu stron i zasądził od K. P. (1) na rzecz W. P. alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie.

Podstawą orzeczenia alimentów był art. 60§1 kro zgodnie z którym małżonek, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku może żądać od drugiego małżonka rozwiedzionego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego.

Zasądając od K. P. (1) na rzecz W. P. alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że K. P. (1) pracował wtedy jako górnik elektromonter i zarabiał 2500 zł miesięcznie. Ponadto z tytułu pracy jako ratownik górniczy otrzymywał miesięcznie kwotę od 1200 zł do 1400 zł. Opłacał czynsz za lokal w którym mieszkał

w kwocie 400 zł . Ponadto opłacał czynsz za mieszkanie w B. przy ul (...) w kwocie po 640 zł miesięcznie, opłacał rachunki za energię, gaz, wodę oraz spłacał narosłe zaległości. Miesięcznie stanowiło to kwotę ok. 1500 zł. Stan zadłużenia mieszkania na dzień 25.03.2003r. wynosił 7620 zł. Pozwana W. P. mieszkała wraz z synem Stron K. P. (2) w mieszkaniu stron położonym w B. przy ul. (...). K. P. (2) miał wówczas 21 lat i uczęszczał do kolejnej szkoły ponadpodstawowej. Cierpiał na epilepsję. Miał zasądzone od pozwanego alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie (od 1997r.) . W. P. nie pracowała i otrzymywała rentę w kwocie po 387 zł oraz alimenty od K. P. (1) w kwocie po 300 zł (zabezpieczone w sprawie o alimenty wniesionej w 2001r.) . Była zaliczona czasowo do osób częściowo niezdolnych do pracy. na co dzień zajmowała się dwójką dzieci sąsiadki opiekując się nimi i pomagając im w odrabianiu lekcji.

Występując o wygaśnięcie swojego obowiązku alimentacyjnego powód nie wykazał, że pozwana nie znajduje się już w niedostatku, a jeżeli się znajduje to, że jest to okoliczność przez nią zawiniona. Jak wynika z przedstawionych przez pozwaną dokumentów jest ona osobą częściowo niezdolną do pracy i z tego tytułu ma orzeczone rentę do dnia 31.05.2014r. w kwocie 590,78 zł. Tak więc w tym zakresie sytuacja pozwanej nie zmieniła się w porównaniu do momentu, kiedy przy rozwodzie zostały na jej rzecz zasądzone alimenty od byłego męża . Wprawdzie orzeczenie o częściowej niezdolności do pracy wskazuje, że pozwana mogłaby podjąć jakieś zatrudnienie. Jednakże jak z kolei wynika z zaświadczeń lekarza psychiatry pozwana cierpi na przewlekłe zaburzenia lękowe, co stało się podstawą do wydania przez niego zaświadczenia o niemożliwości stawienia się przez nią w sądzie i konieczności przesłuchania jej w miejscu zamieszkania. Taki stan zdrowia pozwanej potwierdzili świadkowie A. S. i W. Z.. Wprawdzie świadek Z. C. mieszkający na tym samym piętrze co pozwana zeznał, że na przestrzeni ostatnich kilku lat w 2012r. w czasie wakacji widział pozwaną dwa razy na klatce schodowej przy drzwiach wejściowych do bloku, to jednocześnie jak wynika z jego zeznań, poza tym nie widział pozwanej nigdy aby opuszczała budynek w którym mieszka. Nie widział jej aby wychodziła po zakupy. Te okoliczności świadczą o tym, że pozwana nie wychodzi poza klatkę schodową na której mieszka. To z kolei świadczy o tym, że jej schorzenie sprawia, że cierpi na lek przed wychodzeniem z domu.

Te wszystkie okoliczności świadczą o tym, że u pozwanej z powodu stanu zdrowia istnieje bardzo ograniczona możliwość podjęcia zatrudnienia poza miejscem zamieszkania. Z kolei z uwagi na brak wykształcenia oraz nie posiadanie praktycznych umiejętności, możliwość znalezienia pracy, którą mogłaby wykonywać w domu jest bardzo ograniczona. Pozwana podjęła takie próby, ale skończyły się niepowodzeniem, a wiązały się z wydatkami. W świetle doświadczenia życiowego powszechnie wiadomym jest, że oferty pracy z Internetu często stanowią jedynie próbę wyłudzenia pieniędzy, a nie oferują pracy.

Pozwana w 2006r. otrzymała od powoda kwotę ok. 22 tys. z tytułu podziału majątku. Te pieniądze przez kilka lat systematycznie przeznaczała na dopłatę do bieżących kosztów utrzymania z uwagi na niskie bieżące dochody. W tej sytuacji należy uznać za wiarygodne, że oszczędności te zostały przez nią wyczerpane. Faktem jest, że pozwana mieszka z synem w 3-pokopkwym mieszkaniu, Jeden pokój mogłaby przeznaczyć na wynajem. Jednakże biorąc pod uwagę charakter schorzeń pozwanej i syna stron, wprowadzenie obcej osoby do mieszkania, nie byłoby korzystne dla ich zdrowia i wątpliwym jest aby znalazła się osoba, która by chciała wynajmować pokój w takich warunkach. Spółdzielnia mieszkaniowa nie dysponuje w chwili obecnej mniejszymi mieszkaniami na zamianę.

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd uznał, że od czasu zasądzenia alimentów na rzecz W. P. w wyroku rozwodowym nie zmieniła się jej sytuacja życiowa pozwalająca uznać, że ustał stan niedostatku. Wprost przeciwnie jej stan zdrowia pogarsza się i obecnie nie wychodzi ona z domu, a to jeszcze bardziej uniemożliwia jej podjęcie jakiegokolwiek pracy.

Pozwana wprawdzie mieszka z dorosłym synem, który powinien dokładać się do kosztów utrzymania mieszkania, czego nie robi, z uwagi na swój stan zdrowia. Wprawdzie ZUS nie uznał go za osobę niezdolną do pracy , jednakże skoro bezsporne jest, że choruje on na epilepsję, to w sytuacji kiedy brak jest pracy dla osób zdrowych i wykształconych, trudno się dziwić, że nie może on znaleźć pracy.

Nawet jednak uznając, że pozwana powinna ponosić jedynie połowę kosztów utrzymania mieszkania, to biorąc pod uwagę te koszty, jej stan zdrowia i wysokość otrzymywanej renty należy uznać, że znajduje się ona w niedostatku.

Z kolei biorąc pod uwagę, że powód otrzymuje obecnie rentę w kwocie netto ok. 4600 zł miesięcznie, a przez ostatnie 4 lata jego dochody były bardzo wysokie (w roku 2008 osiągnął dochód w kwocie 260.140,17 zł, w 2009r. – 201.946,59 zł, w 2010 - 215.511,19 zł, w 2011 - 214.226,40 zł), co pozwoliło mu na życie na wysokim poziomie (kosztowne wycieczki zagraniczne) , Sąd uznał, że nie ma podstaw do obniżenia tych alimentów. Powód wprawdzie leczy się na różne schorzenia i korzysta z prywatnych wizyt lekarskich, jednak nie są to takie koszty, które , przy jego dochodach nie powalałyby nałożenie alimentów w kwocie po 400 zł miesięcznie. Ponośzony przez powoda zarzut, że musi finansować ze swoich dochodów leczenie ojca, do którego dochodów nie ma obecnie dostępu, jest całkowicie chybiony. Ojciec powoda posiada własną emeryturę w kwocie 2000 zł. I nawet jeśli popod nie ma do niej chwilowo z jakiś względów dostępu, to wyłożone przez niego środki na ojca, podlegając zwrotowi z dochodów ojca. Poza tym powód ma dwójkę rodzeństwa, na których w razie, gdyby dochody ojca były niewystarczające, również ciąży obowiązek alimentacyjny wobec ojca.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd oddalił powództwo o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego K. P. (1) wobec W. P..

Z kolei oceniając powództwo W. P. przeciwko K. P. (1) o podwyższenie alimentów z kwoty po 400 zł miesięcznie do kwoty po 1000 zł miesięcznie , Sąd uznał, że brak jest podstaw do jego uwzględnienia i je oddalił.

Zgodnie z treścią art. 138 kro w razie zmiany stosunków może ulec zmianie wysokość zasądzonych alimentów. Dotyczy to zarówno wzrostu potrzeb uprawionego, jak i wzrostu możliwości zobowiązanego do płacenia alimentów, jak również zmniejszenia możliwości zarobkowych zobowiązanego do alimentacji. Dla stwierdzenia czy nastąpiła zamiana stosunków w rozumieniu art. 138 kro należy brać pod uwagę czy istniejące warunki i okoliczności - na tle sytuacji ogólnej - mają charakter trwały i dotyczą okoliczności zasadniczych i ilościowo znacznych. Przy czym należy porównać stosunki obecne z okolicznościami uprzednio istniejącymi.

Kiedy Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze z dnia 18 czerwca 2003r. zasądził alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie K. P. (1) pracował jako górnik elektromonter i zarabiał 2500 zł miesięcznie. Ponadto z tytułu pracy jako ratownik górniczy otrzymywał miesięcznie kwotę od 1200 zł do 1400 zł. Opłacał czynsz za lokal w którym mieszkał w kwocie 400 zł . Ponadto opłacał czynsz za mieszkanie w B. przy ul (...) w kwocie po 640 zł miesięcznie, opłacał rachunki za energię, gaz, wodę oraz spłacał narosłe zaległości. W. P. mieszkała wraz z synem Stron K. P. (2) w mieszkaniu stron położonym w B. przy ul (...). K. P. (2) miał wówczas 21 lat i uczęszczał do kolejnej szkoły ponadpodstawowej. Cierpiał na epilepsję. Miał zasądzone od pozwanego alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie (od 1997r.) . W. P. nie pracowała i otrzymywała rentę w kwocie po 387 zł oraz alimenty od K. P. (1) w kwocie po 300 zł (zabezpieczone w sprawie o alimenty wniesionej w 2001r.) . Była zaliczona czasowo do osób częściowo niezdolnych do pracy. na co dzień zajmowała się dwójką dzieci sąsiadki opiekując się nimi i pomagając im w odrabianiu lekcji. Obecnie powódka jest w dalszym ciągu osobą częściowo niezdolną do pracy , otrzymuje rentę w kwocie 590 zł i mieszka w dalszym ciągu w tym samym mieszkaniu razem z niepracującym synem. K. P. (1) jest emerytem i otrzymuje emeryturę w kwocie 4600 zł miesięcznie. Po wielu latach pracy w górnictwie choruje na wiele schorzeń, które wymagają wizyt u lekarzy różnych specjalności i zakupu leków.

Tak więc od czasu orzeczenia alimentów w kwocie po 400 zł miesięcznie sytuacja powódki nie zmieniła się . W dalszym ciągu jest osobą częściowo niezdolną do pracy, a jej renta wzrosła o kwot ok. 200 zł. W. P. mieszkała i mieszka wraz z synem stron K. P. (2) w mieszkaniu stron położonym w B. przy ul (...). K. P. (2) miał wówczas 21 lat i

uczęszczał do kolejnej szkoły ponadpodstawowej. Cierpiał na epilepsję. Miał zasądzone od pozwanego alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie (od 1997r.) . Obecnie nie pracuje i nie posiada żadnych dochodów. Powinien w połowie ponosić koszty utrzymania mieszkania. Również dochody K. P. (1) są obecnie podobne do tych uzyskiwanych w 2003r. K. P. (1) po wielu latach pracy w górnictwie choruje i wymaga wydatków na swoje leczenie.

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane wyżej okoliczności Sąd uznał, że nie istnieją podstawy do podwyższenia alimentów na rzecz W. P. i jej powództwo oddalił.

Na podstawie § 2 i § 7 ust. pkt 11 i ust. 4 i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ... (Dz. U. Nr 163, pzo. 1348 z późn. zm.) Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata z urzędu M. W. kwotę 600 zł tytułem działania z urzędu w sprawie o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego oraz kwotę 240 zł tytułem działania z urzędu w sprawie o podwyższenie alimentów (podwyższoną o podatkiem VAT).

Na podstawie art. 102 kpc Sąd nie obciążył powoda kosztami procesu (pełnomocnika z urzędu) w sprawie o wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego, w której oddalił powództwo uznając, że z uwagi na dochody i wydatki pozwanego związane z jego leczeniem , byłoby to dla niego zbyt uciążliwe. Na podstawie art. 102 kpc Sąd nie obciążył pozwanej kosztami procesu w sprawie o podwyższenie alimentów, w której również oddalił powództwo. W sprawie o podwyższenie alimentów , w której K. P. (1) występował jako pozwany nie ustanowił on pełnomocnika, a więc nie poniósł kosztów jego ustanowienia , więc o ich zwrot nie mógł występować. Może natomiast domagać się zwrotu innych kosztów procesu, których nie wskazał. Biorąc pod uwagę trudną sytuację materialną W. P. powódki w sprawie o podwyższenie alimentów, Sąd nie obciążył jej kosztami procesu.